

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/41308,Operacja-polska-NKWD-19371938-Dodatek-specjalny-Oddzialu-IPN-w-Krakowie-w-80-roc.html>
28.02.2026, 21:06

Operacja polska NKWD 1937-1938. Dodatek specjalny Oddziału IPN w Krakowie w 80. rocznicę rozpoczęcia „operacji polskiej” NKWD

16.08.2017

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

OPERACJA POLSKA NKWD

Dodatek specjalny ODDZIAŁU IPN W KRAKOWIE w 80. rocznicę rozpoczęcia „operacji polskiej” NKWD



Jak wychować „nowego sowieckiego Polaka”?

dr hab. Henryk Głębocki

Komunistyczna utopia objęła ogromne terytoria Eurazji, od Białorusi po wyspy Oceanu Arktycznego i od lodów Oceanu Arktycznego po pustynie Azji Środkowej i góry Hindukuszu. Na 160 mln ludności w Związku Radzieckim mówiono w 151 językach. Odpadła od tego państwa część obcych etnicznie peryferii, „czerwone imperium” wciąż zdominowane było jednak przez nie-Rosjan stanowiących ok. 57% populacji.



Józef Stalin

Sowiecki multikulturalizm

Wobec słabości reżimu bolszewickiego i buntów ludności chińskiej, a nawet wojska, konieczne okazało się wycofanie się z najbardziej utopijnych i radykalnych rozwiązań oraz ogłoszenie tzw. NEP (Nowej Ekonomicznej Polityki). Swoistym narodowościowym NEP (tzw. „Nowa Etniczna Polityka”) stała się tzw. korenizacja, czyli „zakorzenienie” („autochtonizacja”), tj. rozwój tożsamości narodów nie-rosyjskich. Wprowadzono ją oficjalnie w marcu 1923 roku jako manewr niezbędny dla przetrwania bolszewickiego reżimu, a jej projekty opracowywał ludowy komisarz ds. narodowości Józef Stalin.

Chodziło o skuteczny system kontroli i panowania nad wieloetnicznymi peryferiami nowego, „czerwonego imperium”, gdzie znajdowały się kluczowe zasoby łąk, przemysłowe, żywnościowe i surowcowe. Aby utrzymać te ziemie, trzeba było zawrzeć kompromis z rudiarnymi narodowymi. Jak stwierdził Nikołaj Bucharin, by „kupić zaufanie uciśnionych niegdyś narodów” przez „sztuczne obniżenie statusu” Rosjan.

Ten sowiecki „multikulturalizm” w istocie był etapem pośrednim – rozwojem kultur „narodowych” w formie i socjalistycznych w treści. Chodziło o „zakorzenienie” nowego systemu komunistycznego i jego ideologii w obcym mu środowisku kulturowym, m.in. poprzez

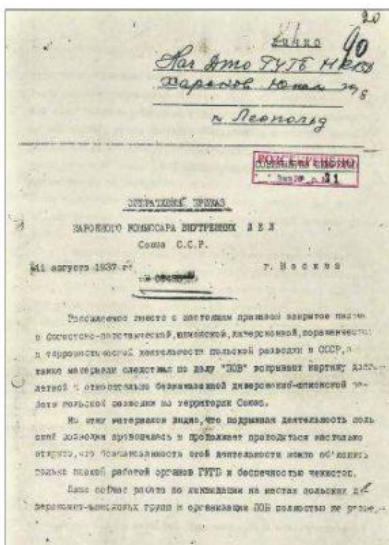


Nikołaj Jeżow

oparcie partii bolszewickiej na lokalnej ludności. Kultury w językach narodowych miały być swoistym „pasem, transmisyjnym” ideologii komunistycznej do nie-rosyjskich mieszkańców nowego państwa, służąc w rzeczywistości misji wychowania sowieckiego „nowego człowieka”. Za fasadą skomplikowanej hierarchii narodowych autonomii tworzących federacyjne państwo, Związek Socjalistycznych Republik Sowietów, rządziła ta sama partia bolszewicka i podlegała jej, zmieniająca swe nazwy, tajna policja CzK/GPU/OGPU/NKWD.

Ten pseudofederalizm pozwalał przeciwstawić starej, źle wspomnianej, carskiej Rosji jako „wyznawcy narodów” swoistą „akcję afirmatywną”, dowartościowującą dyskryminowane dotąd grupy etniczne.

Polityka autonomii narodowościowej miała więc zabez-



Podstawę prawną „operacji polskiej” NKWD stanowił rozkaz nr 00485

pieczyć integralność nowego państwa, rozładować tendencje niepodległościowe narodów, przeciwstawić się tzw. prometeizmowi, szczególnie polskiemu, czyli wspieraniu ruchów odśrodkowych z zewnątrz. „Korenizacja” pozwalała też odwrócić ostrze kwestii narodowych i oddziaływać na inne państwa.

Eksperyment wychowania „sowieckiego Polaka”

Dlatego szczególne znaczenie przykładało do mniejszości narodowych – reprezentujących w państwie bolszewickim sąsiednie kraje, traktowane jako przeciwnicy, a zarazem potencjalny obiekt przyszłej ekspansji. Autonomia narodowo-kulturalna miała przygotować kadry polityczne do objęcia w nich władzy po planowanym podboju.

Taką misję wyznaczono też polskiej mniejszości, dla której

w celu wprowadzenia iscie orwellowskiej „nowomowy”. Chciano usunąć słowa i określenia uważane za „reakcyjne” i „klerikalne”, zastępując je „postępowymi” oraz frazeologią rewolucyjną. Zamierzano też uprościć pisownię, zamieniając np. „o” na „u”, „ch” na „h”, „e” na „em”, „a” na „om” etc. Projektu tej reformy nie ogłoszono jednak wobec rezygnacji Moskwy z polskiego eksperymentu.

Nowatorskim narzędziem agitacji stało się kino produkujące filmy ukazujące „faszystowską Polskę” oraz teatr tworzony w języku polskim, specjalizujący się w atakowaniu Kościoła. W latach 1930–1933 roczny nakład książek w języku polskim przekraczał w ZSRS milion egzemplarzy (1). Instrumentem oddziaływania była też liczna sowiecka prasa polskojęzyczna.

Mimo to kresowi Polacy, trawjący przy swojej tożsamości, religii i dumie z przynależności do polskości, okazali się niepodatni na inżynierię społeczną bolszewików i polskich komunistów.

Ponieważ ostoja starej kultury i świadomości narodowej był katolicyzm, nazywany „wiarą polską”, Kościół katolicki stał się pierwszą ofiarą rozprawy z tradycyjną tożsamością.

Stalinowska rewolucja: industrializacja, kolektywizacja i likwidacja...

Niepowodzenie eksperymentu polskiego uwiódł stalinowski zwrot, przyspieszona industrializacja i centralizacja państwa sowieckiego od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku, o sam Stalin nazwał „nową rewolucją”. Odrzucono wtedy też politykę „korenizacji”, na rzecz budowania „zuniifikowanego państwa, w którym dominowała kultura i język rosyjski”.

Tradycyjne wspólnoty wiejskie, zarówno rosyjskie, jak też narodów mieszkających na peryferiach, pozostawały ostat-

nią ostoja starych społeczeństw, ich etnicznych tożsamości, kultur i religii, niekontrolowaną przez totalitarne państwo. Opór tzw. kulaków, czyli bardziej zaradnych chłopów, szczególnie na Ukrainie zwrócił więc uwagę na problem narodowy jako zagrożenie dla stabilności systemu. Jeszcze większe zaniepokojenie musiało budzić zupełne fiasko kolektywizacji na polskiej Marchlewszczyźnie. Opór złamano tu dopiero poprzez sztucznie wywołany głód, jak na Ukrainie.

Ten sprzeciw wobec kolektywizacji rozpoczął masowe represje wobec Polaków w formie deportacji i wysiedleń szczególnie z pasa granicznego, gdzie budowano teraz umocnienia, tzw. linie Stalina. Doprowadziło to do likwidacji Marchlewszczyzny w 1935 roku.

Pod wpływem rosnących obaw przed wybuchem wojny w sowieckich Polakach dopatrywano się coraz bardziej „piętej kolumny”, czyli zbiorowego zdrady. Polacy, którzy nie dali się wychować na sowieckich patriotów, reprezentowali jednego z głównych wrogów Stalina – w jego wizji przyszłej wojny – „faszystowską Polskę”, uważaną za sojusznika Niemiec i Japonii. Jak sądził, Polacy stanowili „ludzką bazę” dla działalności wywiadowczej, którą należało fizycznie zlikwidować.

Było to jednak załamanie pretekstem do masowych, ludobójczych operacji Wielkiego Terroru lat 1937–1938, wśród których najkrwawszą stała się tzw. operacja polska NKWD. Wtedy ostatecznie zlikwidowano zwarte skupiska polskiej ludności na Ukrainie i Białorusi, w Leningradzie, Moskwie i in. miejscach, mordując lub wywożąc do głąb ZSRS.

Operacja polska NKWD 1937–1938. Dodatek specjalny Oddziału IPN w Krakowie w 80. rocznicę rozpoczęcia „operacji polskiej” NKWD - „Dziennik Polski”, 11 sierpnia 2017

Pliki do pobrania

[Operacja polska NKWD 1937–1938. Dodatek specjalny Oddziału IPN w Krakowie w 80. rocznicę rozpoczęcia „operacji polskiej” NKWD - „Dziennik Polski”, 11 sierpnia 2017 \(pdf, 564.93 KB\)](#)